

Amazozonki

- źródło wsparcia

Tak jak chodzimy do stomatologa, robimy raz w roku badania kontrolne na potrzeby zakładów pracy, tak powinniśmy pamiętać o badaniach profilaktycznych, możliwie wcześnie wykrywających nowotwory.

Wsparcie to hasła które od lat przyświeca ideal działaniu „Stowarzyszenia Amazonki” i niesie ze sobą siłę i przesłanie. Amazonki to kobiety silne i waleczną jak głosi mitologia grecka. Idea ta przywlecała prekursoriom Ruchu Amazonek i założycielkom pierwszego w Polsce klubu dla kobiet po Mastektomii. Zdeklarowano brakem wiedzy na temat choroby i jakiegokolwiek wsparcia, same w 1987 roku stworzyły grupę wsparcia, w której mogły wspólnie wracać do traumatycznych wspomnień jakich wcześniej dostarczyła im choroba, jednocześnie cieszyć się życiem uczestnicząc w na przykład w pierwszej wspólnej rehabilitacji.

Od samego początku istnienia klubu, przekształconego po paru latach w Stowarzyszenie Amazonki Warszawa-Centrum, idea była pomoc i wsparcie dla kobiet dotkniętych chorobą nowotworową. Bardzo ważną sprawą jest wsparcie w sferze psychiki, jak również właściwa rehabilitacja oraz niezbędna wiedza. Ideal istnienia Stowarzyszenia Amazonki przyświeca hasło „Pomagając innym Pomagasz sobie” to priorytet w niesieniu pomocy innym. W myśl tej ideal pracują nasze Ochotniczki. Wspieramy i pomagamy innym kobietom a także ich bliskim w trakcie leczenia i również po jego zakończeniu. Nasza działalność ma



Grażyna Haber
Wiceprezes w Stowarzyszeniu Amazonki Warszawa-Centrum

również wartość integracyjną. Wyjeżdżamy razem na Turnusy rehabilitacyjną bierzemy udział w Spartakiadach sportowych organizowanych kilka razy w roku przez inne Stowarzyszenia Amazonki. Bardzo ważną częścią naszej działalności jest edukacja zdrowotna. Często uczestniczymy w konferencjach i warsztatach nt. zdrowia, których

tematy przekazujemy pozostałym członkom Stowarzyszenia. Naszą rolą jest również podnoszenie świadomości i edukacji społeczeństwa. Zapraszamy do nas lekarzy onkologów, psychologów, którzy przekazują nowinki związane z leczeniem raka piersi.

Amazonki kochają życie i starają się czerpać najwięcej z tego, co ono przynosi. Wiem, że taka praca dla innych daje człowiekowi wspaniałą satysfakcję i radość. Tego nauczyły nas koleżanki Zosia Michałska, dr Krystyna Mika, Wiesła Dąbrowska i Ela Kozłowska-lekcia Przewodnicząca Stowarzyszenia Amazonki Warszawa-Centrum.

Niewątpliwie kobiety po przeżytych leczeniu raka piersi mają wiele problemów nie tylko związanych z leczeniem, ale również z kłopotami życia codziennego. Często z powodu choroby i długiego leczenia tracą pracę przechodzą na rentę inwalidzką, która nie jest niestety dana dożywotnio. Większość z nas jest pacjentkami Centrum Onkologii - dostęp do leczenia jest nieco prostszy, ale niestety swoje trzeba odzierać w kolejkach do lekarzy. Od niedawna wiemy że rak piersi jest chorobą przewlekłą, co powoduje występowanie wielu dolegliwości związanych z przeżytą chorobą nowotworową a często następuje nawet czego nie można przewidzieć. Dlatego staramy się korzystać z za-

lecanych przez lekarzy badań kontrolnych i monitorujących pod względem onkologicznym. Ważnym elementem w dochodzeniu do zdrowia w trakcie leczenia i po jego zakończeniu, jest wsparcie najbliższych. Często bywa tak, że ci ostatni nie potrafią się zmierzyć z traumą a tym samym wspierać żonę i matkę. To z pewnością trudny czas dla nas jak i naszych partnerów.

Naszą siedzibą jest Zakład Rehabilitacji przy Centrum Onkologii w Warszawie. Tam też mamy Biuro w którym codziennie działują Ochotniczki, udzielające różnego rodzaju porad i informacji niezbędnych dla kobiet aktualnie leczonych na raka piersi. Korzystamy z gimnastyki usprawniającej dla amazonek, prowadzonej przez rehabilitantów z Centrum Onkologii. Prowadzimy też telefon zaufania.

Istnienie i działalność „Amazonki” to ogromna wartość edukacyjna dla świadomości społecznej. Również doszło do nowoczesnych metod powodują, że leczenie nowotworu, bezwzględnie wykrytego wcześniej, jest szybciej mniej skomplikowane i tańsze. Długo diagnoza rak nie musi oznaczać traumatycznych przeżyć. Może to slogan, ale nasze zdrowie jest w naszych rękach, nawet przy obecnych kłopotach związanych z dostępem do lekarzy.